



# KV WOLNEJ POLISCE

*red. Pflitz*



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Sobota, 15 marzec 1941r.

Rok II.Nr.64 (171).

## II prognoza ofensywy lotniczej

### WRÓG TRACI 5350 SAMOLOTÓW W CIĄGU 10 MIESIĘCY.

Londyn, 14.3. (SSR). Z okazji przedstawienia wniosku o udzielenie dalszych kredytów na cele lotnicze brytyjski minister lotnictwa Sir Archibald Sinclair złożył przed Izłą Gmin szereg doniosłych oświadczeń, dotyczących wojny lotniczej i działalności RAF-u:

"Jesteśmy w przededniu ogromnej ekspansji lotniczej. W nadchodzących 12 miesiącach wykorzystamy w pełni możliwości produkcyjne Ameryki i nasze własne.

Dr. Goebbels wmawia swym obawom, że pomoc amerykańska dla W. Brytanii przyjdzie zapóźno. Możecie być jednak pewni, że te potężne samoloty, stanowiące kwiat produkcji amerykańskiej, nadejdą do nas na czas".

W dalszym ciągu swej mowy minister oświadczył, że daleki jest od niedoceniań niebezpieczeństwa lotnictwa niemieckiego, zwłaszcza bombowców nocnych. Możliwe, że przygotowują się naloty o gwałtowności i rozmiarach jakich dotąd nie zaznała W. Brytania. Nowe jednak metody obrony, które zaczęto już stosować z



Odpoczynek oficerów australijskich podczas ekspedycji do Abisynii.

dobrym wynikiem, jak i własne potężne uderzenia ofensywne, złamią siłę ofensywy niemieckiej.

"Pozbawiliśmy Niemcy więcej niż połowę samolotów pierwszej linii, jakie posiadali oni w chwili wybuchu wojny. W ciągu ostatnich dziesięciu miesięcy eskadry RAF-u zniszczyły na dwóch teatrach wojny około 4.250 niemieckich oraz 1.100 włoskich samolotów, tracąc samemu niespełna 1800 maszyn.

Potęga RAF-u wzrasta z każdym dniem, a duch wśród lotników naszych jest wspaniały. Osiągnęli oni już dawno indywidualną przewagę nad wrogiem i największą trudność sprawia im obecnie zmuszenie lotników niemieckich do przyjmowania walki". Mimo ciągłych walk, mimo stałych działań ofensywnych, RAF ma obecnie bezporównania więcej samolotów i pilotów, niż w sierpniu ub. roku.

Następnie minister lotnictwa brytyjskiego mówił o zapewnieniu stałego dopływu nowych lotników do kadr R. A. F. u. Realizacja imperialnego planu szkolenia lotniczego dała wyniki przekraczające wszelkie przewidywania. Poza Kanadą także Australia i Nowa Zelandia oraz Afryka południowa i Rodezja dostarcza doskonałych załóg lotniczych.

Nowe ośrodki lotnicze powstają w Indiach, na Bermudach i półwyspie malajskim.

W samej Anglii mimo niesprzyja

jących warunków wojennych, odbywa się również intensywne szkolenie. W niektórych ośrodkach loty ćwiczebne odbywają się nawet na cztery zmiany.

"Wojna wchodzi obecnie w stadium, które cechować będzie wielką gwałtowność. Nie będzie rzeczą łatwą pokonać Rzeszę hitlerowską, lecz leży to w granicach realnych możliwości i możliwości tego do końca".

---oooOooo---

## Telegramy

### AMERYKA ZDECYDOWANA NA WALKĘ.

Nowy Jork, 14.3.(R). Na podstawie uchwalonej ustawy o pomocy dla W. Brytanii nastąpi przekazanie w najbliższym czasie 99 jednostek morskich, w tym 70 kontrtorpedowców i 18 łodzi torpedowych. Nadto oddanych będzie 150 uzbrojonych statków mniejszych różnego typu z t. zw. klasy "Mosquito" (Komary). Amerykańska komisja morska ma nadto zarekwirować 285 statków handlowych, należących do Amerykanów, lecz żeglujących dotychczas pod obcą flagą, celem oddania ich W. Brytanii. Statki te będą utrzymywały żeglugę na Atlantyku.

Wysłane zostają nadto dwie misje brytyjskie do Stanów Zjednoczonych A. P. celem zbadania dalszych możliwości pomocy amerykańskiej dla W. Brytanii w zakresie tonnażu morskiego i dostaw żywności.

W drodze do Londynu, przybył do Lizbony znany przemysłowiec amerykański A. Harriman, który w charakterze przedstawiciela prez. Roosevelta współpracować ma nad koordynacją dostaw do W. Brytanii. Przybył również amb. U. S. A. przy rządzie polskim, belgijskim i norweskim, Drexel Biddle.

Amerykański min. wojny Stimson oświadczył, że część przekazanego W. Brytanii materiału wojennego już odjechała ze Stanów Zjednoczonych A. P. Minister powstrzymał się od udzielenia dalszych szczegółów, które mogłyby wyjść na szkodę W. Brytanii.

"New York Daily News" donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych A. P. zezwolił na wywóz do wszystkich części imperium brytyjskiego wszelkich ilości środków pędnych do samolotów.

Równocześnie Stany Zjednoczone A. P. wydają dalsze zarządzenia celem wzmocnienia swych sił zbrojnych. Wczoraj przyjęty miał być przez Izbę Reprezentantów budżet w wysokości około 3,5 miliardów dolarów na potrzeby związane z utrzymaniem dwóch flot amerykańskich na Atlantyku i Pacyfiku. Kierownicy marynarki i lotnictwa amerykańskiego wskazywali przy tym, że łączny tonaż floty niemieckiej, włoskiej i japońskiej (nie biorąc pod uwagę francuskiej) wynosił z początkiem roku 1.835 tys. tonn, gdy flota amerykańska liczyła sama tylko 1.250 tys. tonn.

Nadto wszyscy bezrobotni w Stanach Zjednoczonych A. P. zostali wezwani do zarejestrowania się, celem wzięcia udziału w pracach nad obroną kraju. Siły wykwalifikowane będą użyte w przemyśle zbrojeniowym.

Prasa amerykańska daje wyraz nie tylko zdecydowaniu U. S. A. do pomocy z pomocą W. Brytanii, lecz również gotowości do przeciwstawienia się Stanów Zjednoczonych A. P. zaborczym planom państw "osi".

"New York Times" pisze: "Rządy państw 'osi' myliły się sądząc, że Stany Zjednoczone A. P. nigdy nie będą interweniowały w tej wojnie. Pomyliły się jeszcze raz, sądząc, iż Amerykanie zamierzają produkować wielkie ilości nowoczesnej broni dla sojuszników tylko po to, aby zostały zatopione na Oceanie Atlantycznym. Jeżeli tego będzie trzeba, podejmiemy się sami dostawy tego uzbrojenia do miejsca jego przeznaczenia. Każdy Amerykanin ma nadzieję, że ustawa o 'pożyczkach i dzierżawach' przyczyni się do zachowania pokoju, ale jeśli doprowadzi ona do wojny,

to my Amerykanie wiemy dobrze, co to jest wojna. Myśmy prowadzili już wojny. Zwyciężyliśmy, bo byliśmy silni!"

#### W. BRYTANIA WYTRZYMA OFENZYWE NA MORZU.

Londyn, 14.3.(R). Brytyjski minister żeglugi R. Cross oświadczył, że "W. Brytania będzie musiała w tym roku stoczyć ciężką walkę na morzu. Nadeszła chwila, w której nieprzyjaciel grozi nam gwałtownym atakiem przeciwko naszej żegludze. Choć nigdy wróg nie zasługiwał na wiarę, w tym wypadku przypuszczam, że nie ma powodu mu niedowierzać. Możemy je jednak zaufać, że wszystkie załogi na sztych statków przeciwstawiają się niebezpieczeństwu z tą samą wytrwałością, z jaką czyniły to w przeszłości".

Pierwszy lord admiralicji A.V. Alexander złożył jeszcze dalej idące oświadczenie, mianowicie, że "Jeśli przetrzymamy do chwili nadejścia pomocy amerykańskiej, zwycięstwo będzie nie tylko zapewnione, ale i szybkie". Poczynił dodać: "Wojnę tę można wygrać tylko przy całkowitej współpracy narodu". "Być może wchodzimy już w przełomowy okres wojny, w którym marynarka powołana jest do odegrania nadzwyczaj wielkiej roli".

Nawiązując do groźb Hitlera wzmożenia ataków na żeglugę brytyjską, pierwszy lord admiralicji powiedział: "Nierozsądnym byłoby choćby w najmniejszym stopniu niedocenić potęgę, wagi i ewentualnego niebezpieczeństwa takiego ataku. Mamy jednak wielkie zaufanie do broni, którą kierujemy, to też, jeśli otrzymamy pomoc, której mamy prawo oczekiwać w tej nowoczesnej wojnie - zarówno w dziedzinie walki z nalotami, jak i w zakresie środków niezbędnych do przeciwnatarcia, mamy pełne zaufanie, że przełamiemy tę ostatnią próbę zduszenia wysp brytyjskich, podobnie jak to uczyniliśmy w ciągu poprzedniej wojny".

#### WIZYTA MINISTRA MATSUOKA W EUROPIE

Tokio, 14.3.(R). Japoński minister spraw zagranicznych Matsuoka udał się w piątek w podróż do Europy. Ma on złożyć wizyty w Berlinie i Rzymie.

Prasa turecka wyraża przypuszczenie, że podróż ta ma na celu rozważenie możliwości współpracy państw "osi" z Japonią w walce z Stanami Zjednoczonymi A.P., z którymi państwa "osi", sądząc po ostatnich wystąpieniach ich propagandy, uważają, że znajdują się już właściwie w stanie

wojny. Znamiennym jest, że pogłoski o odwiedzeniu Moskwy przez ministra Matsuoka są poddawane przez organy japońskie w wątpliwość, zaznaczając, że się japoński minister spraw zagranicznych wcale w tej sprawie nie wypowiedział. Według informacji kół francuskich narady prowadzone przez pięć komisji mieszanych w Moskwie od połowy stycznia nad uregulowaniem stosunków pomiędzy Japonią i Rosją Sowiecką, miały doprowadzić do ustalenia podstaw, na których może nastąpić zawarcie paktu o nieagresji między tymi dwoma krajami.

#### JAPONCZYCY WYCOFAJĄ SIĘ W CHINACH.

Tokio, 14.3.(R). Wojska japońskie wycofały się z wybrzeża nad zatoką Tonkińską, gdzie dokonały desantów na przestrzeni około 350 km. Wycofanie nastąpiło po spełnieniu zadania, polegającego na zniszczeniu baz, przez które odbywały się transporty dostaw dla rządu marszałka Czang-Kai-Szeka.

Nadto Japończycy opuścili zajmowany od 29 miesięcy okręg Czung-Czeng w prowincji Hupeh oraz część okręgu Tuning w pobliżu granic prowincji Kiangsi, zajmowaną od marca 1939r. Miało to nastąpić z własnej inicjatywy Japończyków dla "zapewnienia sobie bardziej korzystnych stanowisk".

#### ZGODNE STANOWISKO U.S.A. I W. BRYTANII NA DALEKIM WŚCHODZIE.

Waszyngton, 14.3.(R). Ambasador W. Brytanii Lord Halifax, poseł australijski Casey i sekretarz stanu C. Hull odbyli naradę w sprawie sytuacji w Europie i na Dalekim Wschodzie. Narada wykazała zgodność poglądów na znaczenie faktów i uzyskanych wiadomości o wytworzonej sytuacji.

Z Londynu udali się samolotem przez Amerykę do Batavii (stolicy Indii holenderskich) minister spraw zagranicznych van Kleffens i minister kolonii Welter celem rozważenia z gubernatorem generalnym sytuacji obecnej w Indiach holenderskich. W drodze ministrowie mają spotkać się z C. Hullem w Waszyngtonie.

#### KTO DOKONAŁ ZAMACHU NA POS. RENDELA

Stambuł, 14.3.(AE). Dochodzenia potwierdziły pierwsze przypuszczenia, co do warunków, w jakich przeprowadzony został zamach na posła Rendela. Według prasy arabskiej zamach tego dokonali członkowie t.zw. "Macedońskiego Komitetu Rewolucyjnego", pozostającego na żołdzie państw "osi".

# Kronika morska

## ROLA ŁODZI PODWODNYCH W OBECNEJ WOJNIE.

Nie ulega wątpliwości, że łodzie podwodne stanowią poważną broń wręcz bezwzględniego i pozbawionego wszelkich skrupułów przeciwnika, jakim jest Rzesza hitlerowska. Faktem też jest, że zadają one poważne straty marynarce brytyjskiej. Lecz straty te bynajmniej nie są tak wysokie, jak twierdzą Niemcy, i broń ta nie jest znowu tak groźna, jak by się po zornie wydawało, i jak to usiłuje przedstawić propaganda niemiecka.

Wiadomo, że przesada i oczywiście kłamstwo stanowią jeden z najczęściej używanych środków tej propagandy. Typowym przykładem tego jest fakt, że według oficjalnych danych niemieckich, hitlerowcy zatopili lub uszkodzili ciężko dwa razy więcej jednostek brytyjskiej floty wojennej, niż ona posiadała w chwili wybuchu wojny. Według statystyk hitlerowskich straty brytyjskie przedstawiać się mają następująco: 34 wielkie pancerniki, 7 lotniskowców, 185 kontrtorpedowców i 71 łodzi podwodnych.

Tymczasem w chwili wybuchu wojny W. Brytania posiadała: 15 wielkich pancerników, 7 lotniskowców, 62 krążowniki, 185 kontrtorpedowców i 58 łodzi podwodnych.

Tak samo oceniać należy cyfry dotyczące zatopionego tonażu statków handlowych. Choć straty brytyjskie są tutaj stosunkowo większe, nie sięgają jednak nawet połowy tego, co podają samochwalcze komunikaty niemieckie.

Łodzie podwodne nie są wynalazkiem nowym. Stosowane były już - i to ze znacznie lepszym skutkiem - w wojnie poprzedniej. Od tego czasu broń ta, nie stała się groźniejsza, przeciwnie ostrze jej stępione zostało przez nowe sposoby walki, zastosowane przez flotę brytyjską.

Zasadnicze bowiem słabe strony łodzi podwodnych zostały te same, co w r. 1914. Wymienić tu należy przede wszystkim niesłychanie skomplikowany, a zarazem narażony na łatwe uszkodzenie mechanizm, wymagający doskonale wyszkolonej i wyspecjalizowanej załogi, daleki brak należytego opancerzenia, narażający kłódź na zatopienie na skutek ognia nawet małego działka jakiegos statku transportowego, lub na skutek najechniania przez inny statek, co zresztą niejednokrotnie miało już miejs-

ce. Do tego dochodzi jeszcze mała szybkość i zwrotność tych łodzi oraz fakt, że w stanie zanurzenia pole ich widzenia jest bardzo ograniczone. Poza tym łodzie te są nie do użycia przy dużej fali, gdyż stateczność ich jest stosunkowo mała.

Do tych wszystkich wad "wrodzonych" łodzi podwodnych dodać należy jeszcze niekorzyści, spowodowane zastosowaniem nowych metod ich zwalczania. Groźnym wrogiem łodzi podwodnych stał się w obecnej wojnie m. in. ich powietrzny rywal - samolot. Samoloty nie tylko bombardują skutecznie bazy łodzi podwodnych, lecz także tropią je na morzu, tym łatwiej, że mimo zanurzenia się, są one w wielu wypadkach - zależnie od warunków atmosferycznych - aż do stosunkowo znacznej głębokości widoczne z samolotu.

Poza tym stosowane obecnie przez brytyjską marynarkę wojenną t. zw. "hydrofony", czyli podwodne aparaty podsłuchowe, pozwalają na wykrywanie łodzi podwodnej na dużą stosunkowo odległość i mimo jej znacznego zanurzenia, jak również na ustalenie jej położenia i kierunku posuwania się. Reszty dokonują straszliwe w swej sile niszczyielskiej bomby głębinowe.

W tych warunkach, łodzie podwodne niebezpieczne są przede wszystkim dla małych okrętów, jak poławiaczy min lub pojedynczych statków handlowych, płynących bez konwoju. Zdarza się oczywiście także, że zaatakowany zniemacka konwój straci jeden lub 2 statki trafione torpedami. Ale kończy się to przeważnie również śmiercią łodzi podwodnej. Skoro bowiem wypuszczenia torped zdradziła swą obecność, rozpoczyna się za nią pościg okrętów eskortujących, a przede wszystkim ogromnie szybkich i zwrotnych kontrtorpedowców, ukończony z reguły zniszczeniem i zatopieniem łodzi.

I ten sposób Niemcy stracili w pierwszym roku wojny przeszło połowę, zaś włożyli nawet dwie trzecie swej floty podmorskiej. Chcąc z jednej strony usprawiedliwić te duże straty, z drugiej zaś zmniejszyć je w oczach własnej opinii, propaganda niemiecka czyni wielkie wysiłki w kierunku rozdmuchiwania "zwycięstw" i sukcesów łodzi podwodnych oraz w kierunku wmówienia swemu społeczeń-

stwu, że w porównaniu z wielką ilością łodzi, poniesione straty są nie znaczne.

Niemcy twierdzą, że wkrótce ogólna ilość posiadanych przez nich łodzi podwodnych osiągnie cyfrę 500. Jest to oczywiście chwyt propagandy, obliczony na rynek wewnętrzny. Poza tym jednak ma on także za zadanie wprowadzić pewne zamieszanie u przeciwnika i osłabić jego ducha walki i oporu.

Faktycznie bowiem - jak zresztą pisaliśmy ostatnio - ilość posiadanych przez Hitlera łodzi nie przekracza 150 do 200 sztuk. Istnieje cały szereg spóścynników, które nawet i tę cyfrę sprowadzają w praktyce do znacznie mniejszych rozmiarów.

Niemcy sami twierdzą, że szkolą kilka tysięcy ludzi na załogi dla łodzi podwodnych. Abstrahując od kwestii prawdziwości tych danych cyfrowych, należy przyjąć, że w każdym razie około 20 łodzi przeznaczonych jest na stale na cele szkolne i ćwiczebne.

Dalej trzeba przyjąć, że przynajmniej jedna trzecia całego stanu

jest stale unieruchomiona z powodu konieczności przeprowadzania napraw i dania odpoczynku załogom. Bo służba na tych okrętach jest naprawdę nie łatwa. Dochodzą jeszcze straty wywołane przypadkiem, najechaniem na miny, no i w końcu straty zadawane przez oręż brytyjski.

Wszystko to razem wzięte, sprawdza ilość łodzi podwodnych, które praktycznie użyte mogą być w kampanii przeciw W. Brytanii, do około 50 sztuk.

Anglicy nie lekceważą sobie niebezpieczeństwa grożącego im ze strony łodzi podwodnych, ale dalecy są od przeceniania ich roli. Ze spokojem oczekują dalszego biegu wypadków, pracując systematycznie nad złamaniem wroga także i na tym odcinku walki.

Należy jednak przypomnieć, że walka ofensywna łodzi podwodnych przeprowadzona przez Niemcy w roku 1917 mimo dużych strat jakie poniosła wówczas W. Brytania nie zdołała zaważyć na szali wypadków i uchronić Niemcy ówczesne od ostatecznej klęski.

# Dziesięcioro przykazań żołnierza polskiego

## TACY MUSZA ZWYCIEŻYĆ.

Niedawno ukazał się w Anglii modlitewnik żołnierza polskiego pod tytułem "Z Bogiem za Wiarę i Ojczyznę". W książce tej mieści się, między innymi - "Dekalog Żołnierza Polskiego".

Autorem dekalogu jest Antoni Bogusławski, żołnierz polski. Treść dekalogu brzmi jak następuje:

"Tyś jest żołnierz polski, którego Bóg uratował z toni, aby nadal walczył za Ojczyznę.

1. Nie będziesz miał innych celów na ziemi, dopóki kraj wolności nie odzyska.

2. Wiedz, że, walcząc za Polskę, walczysz za wolność całej ludzkości.

3. Pamiętaj, że walka o wolność jest walką o wiarę i Boga.

4. Czcij wodza twego i słuchaj rozkazów; abyś zwycięski do Polski powrócił.

5. Walcz niezłomnie i pamięj, że nie tyś napastnikiem.

6. Strzeż godności twych obyczajów, abyś nie splamił polskiego munduru.

7. Nie pokalaj się rabunkiem.

8. Bądź wierny przysiędze i prawdzie twego żołnierskiego sumienia.

9. Bądź dobrym towarzyszem broni dla sprzymierzeńców, którzy z tobą za jedną sprawę walczą.

10. Pamiętaj, że walkę prowadzić trzeba do zwycięskiego końca.

Niech Bóg doda ci sił w walce i błogosławi broń twoją, która jest bronią sprawiedliwego".

Tak brzmi "dziesięcioro przykazań" wojennych żołnierza polskiego.

Ogłaszając ten dekalog "Dziennik Chicagowski" pisze:

Czy nie jest to jeden z najpiękniejszych dokumentów wiary, szlachetności i godności - na jaki zdobyła się myśl ludzka naszych czasów.

Jeśli wźmiemy pod uwagę, że autorem tych przykazań przepięknych, przypominających wielkie porywy duchowe z czasów pierwszych chrześcijan - jest żołnierz polski, przedstawiciel narodu najbardziej sponiewieranego i umęczonego ze wszystkich narodów świata - to przyznać

musimy, że dekalog ten jest szczytem piękna duszy ludzkiej.

Ludzie, którzy mają taką wiarę

i takie zasady walki oraz życia - muszą zwyciężyć.

# Kronika Brygady

## TEATR ŻOŁNIERSKI.

### "ICH OSMIU I ONA JEDNA"

Dziś o godz. 19-ej odbędzie się ostatnie wznowienie komedii W. Wojteckiego p.t. "ICH OSMIU I ONA JEDNA" z p. Kijewską w roli Lali. Pozostała nieznaczna ilość biletów do nabycia w kasie kina Brygady od godz. 15-ej.

### DOKĄD POJŚĆ W NIEDZIELE.

#### P O L S K I E K I N O O B O Z O W E

W niedzielę dnia 16. marca b.r. wyświetla jeden raz tylko film p.t. "NOWOJORSKY GANGSTERZY" z C. Bickford w roli głównej, osnuty na tle walki policji z kryminalistami.

Początek o godz. 18, 30.

Kasa czynna od godziny 15-ej.

Ceny miejsc zwykłe.

### P I Ł K A N O Ż N A.

Godzina 15-ta - Stadion Union Recreation (dojazd tramwajem z Rámleh) zawody o puchar króla Faruka.

S.C. National (Cairo) - Union Recreation.

### BOISKO PRZY BRYGADZIE.

Godzina 16.30 - I. Dyon - II. Dyon o mistrzostwo Karpackiego Pułku Artylerii. Wstęp wolny.

## ZNALEZIONO ZŁOTĄ MONETĘ.

W ubiegłą niedzielę znaleziono w kinie Brygady złotą monetę, którą właściciel może odebrać w Redakcji gazety "Ku Wolnej Polsce" po udowodnieniu swej własności.

## ARTYLERZYŚCI GRAJĄ...

Pierwsza runda rozgrywek w piłkę nożną o mistrzostwo Karpackiego Pułku Artylerii została ukończoną. Tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

- I. Dyon 2 gry 4:0 pktów 8:4 stosunek bramek.
- II. Dyon 2 gry 1:3 pktów 4:5 stosunek bramek.
- III. Dyon 2 gry 1:3 pktów 2:5 stosunek bramek.

Dotychczasowe wyniki wskazują, że najpoważniejsze szanse na zdobycie pierwszego miejsca ma I. Dyon. Pozostało jeszcze do rozegrania sześć spotkań drugiej rundy, zaś drużyny, które zajmą pierwsze i drugie miejsca - rozegrają dopiero finałowe zawody o tytuł mistrza Karpackiego Pułku Artylerii w piłkę nożną. Teoretycznie szanse na mistrzostwo są równe dla wszystkich drużyn, gdyż o niespodziankę nie trudno. Zwycięski zespół przecz tytułu mistrza, otrzymuje b. praktyczną nagrodę, nowy ekwipunek piłkarski.

---oooOooo---

## O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I.

### JEDNEJ NOCY RAF STRĄCA 13 BOMBOWCÓW.

Londyn, 15.3.(R). W nocy z czwartku na piątek działalność lotnictwa nieprzyjacielskiego nad Anglią i Szkocją była prowadzona na dużą skalę. Najbardziej atakowany był okręg Clyde i jedno z miast póln.wsch. Anglii. Uszkodzono tam kilka fabryk przemysłowych i szereg domów prywatnych. Powstałe pożary zostały w całość ugaszone, a liczba ofiar ma być nie duża. W okręgu Londynu zarządzono jeden alarm przeciwlotniczy. Nocy tej stracono w walkach powietrznych nad W. Brytanią 13 bombowców niemieckich, a wiele innych uszko-

dzono. Pościgowce RAF straciły 11 aparatów, działa przeciwlotnicze - 1, a 15-ty samolot stracony został "innymi środkami". Obecnie wiadomym jest, że z 9-ciu samolotów straconych nocy środowej 5 zestrzeliły myśliwce RAF, 3 baterie przeciwlotnicze, a 1 stracono przy pomocy "nowych metod", które nie zostały dotychczas jeszcze ujawnione. W bieżącym tygodniu co najmniej 27 samolotów nieprzyjacielskich stracono nad W. Brytanią podczas nocnych nalotów, a wiele innych zostało z pewnością uszkodzonych.

SYSTEMATYCZNE NALOTY NA NIEMCY.

Największy nalot na Hamburg od początku wojny.

Londyn, 15.3. (R). W nocy z czwartku na piątek samoloty RAF dokonały silnych nalotów na nadbrzeżne miasta w północnych Niemczech i ponownie gwałtownie bombardowały Hamburg. Zrzucano tu bomby dużego kalibru na stocznice, urządzenia portowe i znajdujące się w pobliżu magazyny. Wzniesiono liczne pożary, a niektóre z nich przybrały olbrzymie rozmiary. W chwili odlotu samolotów RAF z nad bombardowanych obiektów, szereg zabudowań u ujścia Elby również ogarnęły płomienie. Urzędowa ag. niemiecka potwierdza, że atak na Hamburg był bardzo silny i że zostało zabitych 50 osób. Inne aparaty RAF atakowały zbiorniki z naftą w Rotterdamie, oraz Bremę, Emden i 2 lotniska w Holandii. Poza tym lotnictwo obrony wybrzeży dokonało we czwartek za dnia i w nocy szeregu lotów ofensywnych nad kanałem La Manche i okupowanymi portami póln. Francji, a w szczególności na doki w Calais. U wybrzeży norweskich trafiono w rufę nieprzyjacielskiego statku z zaopatrzeniem, a inne ostrzeliwano z karabinów maszynowych. Drugi statek z zaopatrzeniem zatopiono u wybrzeży Fryzyjskich. Z działań powyższych 6 aparatów angielskich nie wróciło do bazy. W spotkaniach powietrznych stracono dwa bombowce niemieckie.

FIASKO OFENZYWY MUSSOLINIEGO.

Wysłanie marsz. Badoglio do Albanii.

Ateny, 15.3. (AA). Czwartkowy komunikat donosi, że włoska ofensywa w Albanii nadal trwa i nieprzyjaciel dokonał szeregu ataków na dość rozległym froncie, używając do tego celu znaczne siły piechoty, wspomaganą przez silną artylerię i liczne lotnictwo. Wojska greckie odparły wszystkie ataki z dużymi stratami dla nieprzyjaciela. Lotnictwo greckie bombardowało nieprzyjacielskie obiekty wojskowe. Greckie działa przeciwlotnicze straciły dwa aparaty włoskie.

Rzecznik rządu greckiego stwierdza, że Włosi zastosowali na froncie środkowym metodę ataków przy pomocy masowego użycia piechoty, wspomaganą silnym ogniem artylerii. Mimo to Włosi zmuszeni byli wycofać się, pozostawiając pole walki uszłane trupami i rannymi. Grecy wzięli do niewoli znowu 240 żołnierzy włoskich, pomiędzy którymi znajduje się dwóch podpułkowników i 12 innych oficerów i zdobyli znaczny ma-

teriał wojenny. Wśród jeńców włoskich, niecałkowicie wziętych do niewoli w Albanii, znajduje się ciężko ranny profesor Uniwersytetu w Neapolu Pellegrini, członek Najwyższej Rady Faszystowskiej.

Radio Ankara donosi, że z polecenia króla Wiktora-Emanuela marszałek Badoglio udał się na front albański, aby udzielić swych rad podczas prowadzenia działań wojennych.

DZIAŁANIA RAF W ALBANI I.  
Stracono 14 samolotów nieprzyjacielskich.

Samoloty RAF bombardowały lotniska w Valonie i na wyspie Sassinio, wyrządzając olbrzymie szkody. Podczas ofensywnego lotu patrolowego myśliwce RAF spotkały w okręgu Tepeleni formację nieprzyjacielskich bombowców typu S.79, eskortowanych przez ponad 50 pościgowców typu G.50 i S.79. Chociaż liczbowo samolotów nieprzyjacielskich było więcej, Anglicy zaatakowali nieprzyjaciela, stracając 14 aparatów włoskich, a wiele innych uszkodzono. Samoloty RAF nie poniosły przy tym żadnych strat.

ZAJĘCIE A.S.O.S A W ABISSYNII.

Hair, 15.3. (R). Komunikat wojenny donosi, że w Libii i Erytrei w ogólnej sytuacji nie zaszły żadne zmiany. W Abissynii wojska brytyjskie zajęły Asosa (w odległości 60 km. na półn. wschód od Kurmuk) i posuwają się po drodze do Mendi. Na północnym froncie po zwycięstwie pod Burye, wojska powstańcze osiągają sukcesy z sukcesem, ścigając ustępującego nieprzyjaciela i znajdują się już w pobliżu Debra-Marcos. W Somali włoskim oczyszczenie zajętych obszarów dobiega do końca, a rozbitki armii nieprzyjacielskiej bronią się do niewoli lub sami się poddają.

NOWE BOMBARDOWANIE TRIPOLISU.

W nocy z środy na czwartek RAF silnie bombardowało główne miasto w Tripolisie i elektrownię, a w Zliten atakowano drogi komunikacyjne i zabudowania wojskowe. W Erytrei działalność lotnictwa angielskiego była bardzo ożywiona w okręgu Keren i przyległych okolicach. Przeważnie bombardowano i ostrzeliwano z karabinów maszynowych transporty zmotyryzowane, obozy wojskowe i stanowiska artylerii. Więcej na południe lotnictwo póln. afryk. stałe współdziała z posuwającymi się naprzód wojskami brytyjskimi. W tych działaniach Anglicy nie ponieśli żadnych strat.

Lekcja 7.

ski Słowniczek Żołnierza/

Znaczenie angielskie	W y m o w	Znaczenie polskie
MACHINE GUN	/M.G. Masz	karabin maszynowy
HEAVY MACHINE GUN	/H.M.G. hé	ciężki karabin maszynowy
MEDIUM MACHINE GUN	/M.M.G. mi	średni karabin maszynowy
PARTS OF THE GUN	/parts of d	części karabinu
BARREL CASING	/barreł kój	chłodnica
BREECH CASING	/bricz kéjs:	komora zamkowa
SIGHT	/sajt/	celownik
CROSS PIECE	/kros pis/	tylce
BARREL	/barreł/	lufa
LOCK	/lok/	zamek
RIGHT & LEFT SIDE	/rajt end left sajd	prawa i lewa część suwad-
PLATES	plejts/	ła.
CRANK	/krenk/	ramię ryglowe
CRANK HANDLE	/krenk hendl/	rączka zamkowa
FEED BLOCK	/fid blok/	dołożnik
FUZZEE	/fazzý/	obrotnica
FUZZEE BOX	/fazzý box/	komora obrotnicy
FUZZEE SPRING	/fazzý sprin/	sprężyna powrotna
MUZZLE CUP	/mazzk kap/	odrzutnik
TRIPOD	/trájpod/	trójnóg /podstawa/
PARTS OF THE BARREL	/parts of dhe bárreł	części chłodnicy
CASING	/kéjsyn/	
STEAM TUBE	/stin tjub/	rura parowa
SLIDING VALVE	/slájdin wákw/	rura zaporowa
PARTS OF THE BRIDGE	/parts of dhe bricz	części komory zamkowej
CASING	/kéjsyn/	
FRONT COVER	/front káwer/	przykrywa przedniej komo-
REAR COVER	/rir káwer/	ry zamkowej.
REAR CROSS PIECE	/rir kros pis/	przykrywa tylnej komory
TRAVERSING HANDLES	/trawersyn héndls/	zamkowej.
SAFETY CATCH	/séjty kocz/	tylce
THUMB PIECE	/tham pis/	rączka
PARTS OF THE SIGHT	/parts of dhe sajt/	bezpiecznik
FORE SIGHT	/for sajt/	przyciskacz
BACK SIGHT	/bek sajt/	części przyrządu celowni-
PARTS OF THE BARREL	/parts of dhe barreł/	czego.
CHAMBER	/czémber/	muszka
PARTS OF THE LOCK	/parts of dhe lok/	celownik
EXTRACTOR	/extráktor/	części lufy
EXTRACTOR'S LEVER	/extráktors léwer/	komora nabożowa
FIRING PIN	/fajrin pyn/	części zamku
PARTS OF THE FEED BLOCK	/parts of dhe fid blok/	podajnik
FEED BLOCK SLIDE	/fid blok slajd/	dźwignia podajnika
TOP PAWLS	/top pouls/	iglica
BOTTOM PAWLS	/báttom pouls/	części donożnika
PARTS OF THE FUZZEE	/parts of dhe fazzý/	przesuwak
FUZZEE SPRING	/fazzý sprin/	górne łapki przesuwadła
FUZZEE BOX	/fazzý box/	zaczepy taśmowe
PARTS OF THE TRIPOD	/parts of dhe trájpod/	części obrotnicy
CROSS HEAD	/kros hed/	sprężyna powrotna
ELEVATING GEAR	/eluwéjtin gir/	komora powrotna
DIAL	/dajeł/	części podstawy
FORE LEGS	/for legs/	dźwigacz
REAR LEGS	/rir legs/	podnożnica
SHOE	/szu/	podziałka
SPARE PARTS	/sper parts/	przednie nóżki
SPARE BARREL	/sper barreł/	tylne nóżki
SPARE LOCK	/sper lok/	stopa nóżki podstawy
CONDENSER	/kondénzer/	przyrządu zapasowe
AMMUNITION BELT	/ammunýszn bełt/	lufa zapasowa
		zamek zapasowy
		wąż parowy
		taśma amunicyjna